

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorazyczyny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza
250.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem
300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Woodrow Wilson.

Lwów, dnia 4. lutego 1924.

(I.) W niewiele dni po śmierci Lenina nadeszła wieść o śmierci Woodrowa Wilsona. Nie przyszła ona niespodzianie, od dawna bowiem wiadomo było, że jest on już tylko ruiną człowieka, tylko smutnym ludzkim szczątkiem.

A jednak...

A jednak wieść ta wstrząsnęła niewątpliwie opinią całego świata. Bo oto ubył znowu jeden z wielkich twórców współczesnej rzeczywistości. Wielkich — nie w tym znaczeniu, jakoby to, co zdziałał, było szczególnie dobre, lub jakoby rzeczywistość pozwoliła mu się ukształtować właśnie na tę modłę, jaką sobie założył, dostosowując się do wielkich kierunkowych, które sobie wytknął. Jeśli nazwiemy Woodrowa Wilsona wielkim twórcą współczesnej rzeczywistości, to czynimy to przede wszystkim dlatego, że on właśnie „magna pars fuit” w takim, a nie innym ułożeniu się współczesności, chociażby Niemniej nie udało mu się wtłoczyć jej w te ramy, jakie sobie zarysował.

On był jednym z potężnych dynamo-motorów, które ukształtowały strumieniem swej energii oblicze dzisiejszego świata — ale podobny w tem również do ślepej maszyny, działał do pewnego stopnia bezwładnie, osiągając efekty nieraz wprost przeciwne zamierzeniom.

Woodrow Wilson nie żyje...

Wszyscy jeszcze mamy na siatkówce tę sylwetę znaną całemu światu z tysiąca obrazów, fotografii karykatur. Typowy Anglosas... wysoki, szczupły, miał w pokroju głowy, w rysach twarzy coś dziwnie nie sztywnego, predysponującego wprost te rysy pod otówek karykaturzysty. Te rysy nieco ptasie przypominały innego wybitnego polityka anglosaskiego — sir Edwarda Greya. Ale gdy sir Grey uzmysławia raczej sępa, spokojnie czekającego opodal pobojuwiska na łup, w twarzy Woodrowa Wilsona jest, jakby coś sokołego. Ten ostro naprzód wysuwający się, haczykowany nos, jasne spadziste czoło, uparcie ku przodowi podana broda, usta o energicznym zakroju, nadawały mu coś z rysów ptaka drapieżnego w chwili, kiedy się rzuca na ofiarę. A wszystko to razem, ta energiczna, uparta twarda w wyrazie twarz, jakaś przytem po profesorsku sucha i sztywna — wszystko oprawne już w to srebro, które daje starość, na 10 kroków mówiło każdemu, że ten człowiek musi mieć sporo krwi celtyckiej w żyłach.

I tak było istotnie.

Thomas Woodrow Wilson urodził się 28. grudnia 1856 r. w miejscowości Staunton w Wirginii z osiedlenia szkockiego i z matki

Zgon Prezydenta Wilsona.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

London, 3 lutego.

Reuter donosi z Waszyngtonu, że Prezydent Wilson zmarł dzisiaj po dłuższej chorobie.

Irlandki. I ta krew celtycka dawała mu ową nie anglosaską ruchliwość, giętkość i żywość reagowania. Był prezydent Stanów Zjednoczonych bywał nieraz gwałtowny jak Włoch, potrafił się unosić, jak Francuz z południa. Uczniowie jego z okresu, kiedy wykładał w Princeton University opowiadają, że czasami podczas wykładu podnosił głos aż do krzyku. Mówiono też, że nieraz kiedy wyszedł z sali egzaminacyjnej, a uczniowie nie odpowiadali tak, jakby sobie tego życzył, drżał cały febrycznie i fiolkowe cienie latały w ożłobieniach jego pociągłej o barwie kości stoniowej twarzy.

Cały Woodrow Wilson uparty, zacięty, nieustępliwy, służący swoim zasadom, jakaś dzika jakby namiętnością rysuje się nam w zdarzeniu, które uczyniło go głośnym i znanym nie tylko w sferach naukowych, ceniących go więcej z powodu jego jasnego umysłu i ogromnej wiedzy historyczno-politycznej, które skierowało na niego oczy całego społeczeństwa Stanów i stało się fundamentem jego kariery politycznej. Oto po przebyciu krótkiej, a wyjątkowo świetnej kariery naukowej, został Woodrow Wilson t. zw. prezydentem Uniwersytetu w Princeton. Objawiając to stanowisko, przez lat ośm Woodrow Wilson przebudowywał i istotnie też z gruntu przebudował organizację całej instytucji. Z końcem ósmego roku miał uwieńczyć tę reorganizację zrewidowaniem i przebudową t. zw. „Graduate-School”. Princeton oddawna było ulubionym miejscem studiów młodzieży ze sfer bogatszych. Tryb życia tych sfer musiał z natury rzeczy wywierać silny wpływ także na sposób zachowania i wogóle życia całej tej jedności. Powstał cały szereg klubów, w których obrębie znaczna plutokratyczno-arystokratyczne tendencje poczęły się coraz silniej manifestować wśród princetonowskiej młodzieży i grozić rozbięciem w druzgidy princetonowskiej studenterii. A w miarę czasu i w miarę bogacenia się ojców, idącego równoległe z wzbogacaniem się plutokracji Stanów, część młodzieży, przeważnie właśnie synowie domów plutokratycznych, zamknęła się odgradzając się przepaścią nie do przebycia od reszty studentów. Przeciwnictwa kla-

sowe poczęły coraz silniej występować i wnet zagroziło to demokratycznemu ideałowi koleżeństwa obejmującego wszystkich studentów. A właśnie kształcenie demokracji młodzieży, podnoszenie wśród niej poczucia koleżeńskiej solidarności drogą osobistego wpływu i kontaktów profesorów z uczniami, było kamieniem węgielnym reform pedagogicznych Wilsona. Powstał konflikt od razu ostro zarysowany między ideałami demokracji, którym służył namiętnie Wilson i ideałami plutokratycznej arystokracji, które w duszę znacznej części jego uczniów wszczępiły ich pochodzenie i dom rodzinny, a w konflikcie tym jak to się zwykle dzieje, zwyciężyła potęga pieniądza.

W momencie rozstrzygającym otrzymał Uniwersytet w Princeton olbrzymi legat w sumie 12 milionów dolarów. Wedle postanowień zmarłego dawcy legatu miała być ta suma użyta w sposób, w którym Wilson widział właśnie wzmocnienie i zaostrenie przeciwności wśród młodzieży, które dotąd tak namiętnie zwałował. Amerykańskie szkoły wyższe zależne są niemal w zupełności od darów prywatnych. To też kłopoty finansowe, których doświadczają, bywają nieraz bardzo dotkliwe. I dzięki temu łatwo pojąć, że rada nadzorcza uniwersytetu Princeton, popierająca dotąd reformy Wilsona energicznie, wobec potokom złota, które miało ją ominąć, zawahała się

| | |
|-----------------------|---------|
| Fr nk walor. 4 bm. | 1830000 |
| Frank walor. 5 bm. | 1830000 |
| Frank kolej. od 1/II. | 1900000 |
| Frank poczt. od 1/II. | 1900000 |
| Franktyton. od 2/II. | 1830000 |

i wreszcie, wobec wysokości sumy, skapitulowała. Wilson wyciągnął z tego natychmiast konsekwencje — nie wahając się ani chwili, podał się do dymisji i opuścił świetne stanowisko naukowe, byleby zostać wiernym swym demokratycznym ideałom.

Ale wbrew temu, co zwykle w życiu się dzieje, ta wierność ideałom nie naraziła służącego im ideałście na katastrofę życiową. Niezwykle okoliczności, wśród których poczęła się ta walka przekonani w świetnej uczelni, skierowały uwagę całego kraju na tak ciche uniwersyteckie miasteczko. Namiętny upór, z którym prezydent uczelni wiodł bój o sprawę demokratycznego prawdziwie amerykańskiego ideału wychowawczego — znalazł głębokie echo w całym kraju, a opinia publiczna opowiedziała się wkrótce dobitnie za nieugiętym profesorem i Woodrow Wilson został wybrany gubernatorem Stanów. (ik.)

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa 3 lutego.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia sejmu mającego się odbyć 5 lutego br. oprócz szereg pierwszych cz. tań i motywowania 4 wniosków, orz. z kilku sprawozdań komisyjnych obejmuje dalszy ciąg dyskusji nad ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W tym punkcie po prześwietleniu referenta Izba przystąpi do głosowania nad zgłoszonymi poprawkami.

Wstrzymanie druku marek polskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 3. lutego.

Dnia 1. lutego o godz. 15.15 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów zwołane przez p. Prezesa Rady Ministrów w celu przedstawienia projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu kredytu dla Skarbu państwa w P. K. K. P. i o nadzorze nad jej działalnością emisyjną i kredytową. Po uchwaleniu projektu przez Radę Min. Prezes Rady Min. udął się o g. 16.30 do Belwederu, gdzie dekret przez Prezydenta Rzeczypospolitej został podpisany. Dekret powyższy wydany na mocy art. 1. punkt 7. i 11,

oraz art. 2. ustawy z 11. stycznia br. o naprawie skarbu i reformie walutowej, powołuje dla przygotowania likwidacji P. K. K. P. oraz nadzoru nad jej działalnością emisyjną i kredytową Radę nadzorczą w skład której wchodzi członkowie Komitetu organizacyjnego Banku polskiego, oraz trzech członków przez nich z zgoda Rady Ministrów kooptowanych. Kredyt dla Skarbu państwa w P. K. K. P. na pokrycie niedoboru budżetowego zanika się stanem zadłużenia z dnem 1. lutego br., co wyklucza wszelkie dalsze pożyczki z tego tytułu.

Miejsca na skład polskich materiałów wojennych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 3. lutego.

Komisja Ligi Narodów dla zbadania miejsca na skład polskich materiałów wojennych w Gdańsku wybrała na swem pierwszym posiedzeniu przewodniczącym komandora Borga, dyrektora portu w Kopenhadze, sekretarzem Romeina, członka Wydziału transytowego generalnego sekretariatu Ligi Narodów. Wczoraj członkowie komisji w towarzystwie prezydenta Rady portowej odbyli objazd portu gdańskiego. Wysoki komisarz Ligi Narodów Mac Donald wydał przyjęcie na cześć członków Komisji.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji Rady Ligi Narodów dla sprawy oznaczenia miejsca na wyladowanie polskiej amunicji w Gdańsku. Na posiedzeniu ten prezydent Sahn przedstawił opinię Gdańska w tej sprawie. Na życzenie komisji, obrady komisji mają być trzymane w tajemnicy.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów Mac Donald wręczył Generalnemu Komisarzowi polskiemu w Gdańsku swe orzeczenie w sprawie kompetencji Rady portu i Zarządu Gdańskiego. Co do Zarządu t. zw. portem cesarskim i Moltawą Wysoki Komisarz podtrzymuje decyzję Rady portu z dnia 29. października 1923 r., na mocy której to decyzji Rada portu nie płaci żadnych procentów od opłat portowych niastu, przez przyjęcie wszystkich kosztów utrzymania portu cesarskiego i Moltawy.

Zaprzeczenie gen. Sikorskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 3. lutego.

PAT. podaje następujące pismo gen. Sikorskiego: W „Kurjerze Poznańskim” nr. 27. z dnia 1. lutego 1924, ukazał się artykuł p. t. „Konspiracyjne organizacje w wojsku polskim”, omawiające rzekome organizacje tajne w łonie armii polskiej. W związku z tym artykułem oświadczam, że wiadomość, podana podana przez „Kurjer Poznański”, jakoby istniała „strażnica konspiracyjna organizacji gen. Sikorskiego”, jest nieprawdziwa. Żadna organizacja tajna, związana z moim nazwiskiem, nie istnieje. Pod, **Władysław Sikorski**, generał dywizji. ✱

Ze spraw ruskich.

Komuniści ruscy o Leninie. — Następca Piotra Wielkiego. — Święty — bez wiary. — Pogłębienie organizacji komunistycznej. — Łuckiewicz, komendantem i komunistycznym Wołynia. — Wystawa w Moskwie. — Anarchja w partii trudowej. — Odwołane zjazdy. — Napaść na profesorów ruskich.

Lwów, 4. lutego.

(LW.) Pół numeru niedzielnego poświęcił „Wpered” pamięci pierwszego apostoła komunizmu Włodzimierza Lenina, a jeżeli nie wyszedł w czarnych obwódkach, to zdaje się jedynie dlatego, iż przypomniał sobie, iż nazywa się ciągle jeszcze „centralnym organem ukraińskiej partii socjalno demokratycznej”. W artykule wstępnym broni działalności politycznej Lenina przed atakami prasy „burżuazyjnej” a na zarzuty, że torował drogę partii swej do zwycięstwa przez morze krwi i trupów, odpowiada „Wpered” szczerze: „Nieda się zaprzeczyć, że wielka rewolucja Wschodu pociągnęła za sobą wielką liczbę ofiar, w tej liczbie ofiar, nad któremi z poczucia ludzkiego ubolewać należy, których wśród stosunków normalnych nie byłoby (?). Lecz żadna rewolucja nie zabiera ofiar, dla samych tylko ofiar, dla samej krwi. Ofiary te padają w strasznym zmaganiu się rozjątrzonych sił socjalnych po obu stronach”.

W fejletonie umieszczono charakterystykę zmarłego „czerwonego cara”, napisaną przez M. Gorkiego, niewiadomo tylko, czy przed czy po ucieczce jego z Rosji bolszewickiej „na kurację”; w każdym razie jeszcze za życia jego. Porównuje on genjusz Lenina z genjuszem Piotra Wielkiego. „To nie tylko człowiek, na którego wołę nałożyła historia strasne zadanie zburzyć do samych fundamentów niezgrabną zbieraninę ludzka, nazywaną Rosją, — jego woła, — to ciągle taran, którego uderzenia skutecznie wruszają zbudowane monumentalnie państwa kapitalistyczne Zachodu i tysiące lat istniejące organizacje obrzydliwych, niewolniczych despotów Wschodu”. W pochwałach dla tego, bezsprzecznie wielkiego człowieka, posuwa się wybitny pisarz aż do tego, że kanonizuje go na świętego. „Jego osobiste życie — pisze Gorkij — było takie, że w chwili dominowania na-

strojów religijnych Lenina uważano by świętym”.

Inne pisma ruskie zanotowały śmierć twórcy wielkiego przelomu na Wschodzie, z należnym szacunkiem przyznając mu, że był kombinacją, jaką spotyka się rzadko, może raz na sto lat: teoretyka i człowieka czynu.

Pogłębienie organizacji komunistycznej na ziemiach ruskich w granicach Polski, postępuje ustawicznie naprzód, a sprzyja mu kompletny zamik życia politycznego w innych partiach ruskich. W niedzielę, 27. b. m., odbyły się we Lwowie w lokalu redakcji „Zemli i Woli” narady szerszego Zarządu U. J. D. P. przy współdzieleniu kilku posłów wołyńskich. Omawiano dalszy plan akcji, a komendę nad Wołyniem objął ma znany włóczęga światowy i awanturnik polityczny Marko Łuckiewicz. Osiadł on obecnie w Charkowie, wstąpił do organizacji początkujących publicystów „Pluh”, do której należy dużo młodzieży z Małopolski wschodniej i Wołynia i stamtąd posyła orędzia swoje do Lucka i Kowla, pisując równocześnie do „Wperedu”.

Najnowszym wynalazkiem komunistów ruskich są przygotowania do obelania wszechzjednoczonej wystawy, mającej się odbyć w r. b. w Moskwie, na której Małopolska wschodnia ma być reprezentowana jako osobna grupa. Plan udziału w tej wystawie omawia ostatnie wydanie „Nowej Kultury” (Nr. 1—2 za styczeń i luty).

Anarchja w partii trudowej trwa dalej. Opozycja planowała zwołanie „Zjazdu narodowego” na luty b. r., lecz prawica nie śpieszy się z tem, wyczekując, aż opozycja, widząc się osamotnioną, złoży broń. Wobec tego odłożono zwołanie zjazdu aż na kwiecień, za czem oświadczyła się większość członków „Narodnego Komitetu”.

Obawiając się zaprezentowania swego rozkładu wewnętrznego przed

obcymi i biamażu, postarano się także o odroczenie zapowiedzianego na luty b. r. zjazdu posłów ukraińskich i białoruskich, który miał się odbyć we Lwowie i dokonać fuzji obu klubów sejmowych.

Niebywalej napaści na nauczycieli Rusinów dopuściło się rzekomo ugodowe „Dilo” (Nr. 19) za to, że złożywszy przysięgę służbową, wypełniają sumiennie swe obowiązki. „Niektórzy pp. profesorowie od (!) języka polskiego (Ukraińcy), — pisze „Dilo”, — zanadto wzięli sobie do serca wprowadzenie języka polskiego w ukraińskich szkołach średnich, jako przedmiotu obowiązkowego. Od każdego ucznia czy uczenicy żądają nie tylko znajomości języka polskiego i literatury, obowiązkowego posiadania odpowiedniego podręcznika szkolnego, lecz i zakupywania utworów rozmaitych pisarzy polskich na t. zw. lektury. Żale takie mógł podnieść chyba jakiś sztubak, nierozumiejący, że do nauki literatury polskiej potrzebna jest chyba znajomość języka polskiego, a do lektury polskiej trudno używać „Hajdamaki”, albo „Lys Mykieta”.

Exposé premiera łotewskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Ryga, 3. lutego.

Nowy prezydent gabinetu łotewskiego Samuels złożył wczoraj w sejmie krótkie oświadczenie zawierające program rządu. W dziedzinie polityki zagranicznej rząd będzie dążył do utrzymania i wzmocnienia dobrych stosunków nie tylko z państwami bałtyckimi, ale również z innymi państwami. W głosowaniu przyjęto 54 głosami przeciw 19 przy 17 wstrzymujących się od głosowania wotum zaufania dla rządu. Nowy rząd łotewski opiera się na centrum lewicy socjal-demokratycznej, Polakach i Rosjanach.

Łuckiewicz obywatelem sowieckiej Ukrainy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa 3. lutego.

„Prawda” donosi, że Ukraiński Centr Komitet Wykonawczy otrzymał od b. posła na Sejm polski Łuckiewicza prośbę o przyznanie mu obywatelstwa ukraińskiego. Prośbę tę uwzględniono.

JAN WIKTOR

5)

SŁOWIK.

(Ciąg dalszy.)

Rozgniewana jawnie unikała zakochanego. Wpadała w ciemność, i znikła bez śladu.

— Na twojem śmietniku tobym wnet zdechła, tybyś mię wnet napał twojem płakaniem.

Słowik, ogarniony tęsknotą wszędzie szukał umiłowanej. Krążył nad ogrodem i wyrazami prób wzywał ją. Na zabłocone podwórza rzucał narcyzy dźwięków, padały one w kaluże i zamierały niewysłuchane.

Samotny, z cierniem bólu odlatywał nad ruczaj. W zacisznym, uroczym zakątku miał swoje wymarzone schronienie.

Tutaj zakryty galeźni spędzał najpiękniejsze chwile. W piersi brał czar wieczornego majowego i skarzył się ciszy, krzewom, wodom źródeł. Wnet zapomniał o nieszczęściu. Opanowany wziosłemi uczuciami sływał w ramiona **marzec. We**

wzniosłych wyrazach wspominał chwilę, kiedy pierwsze spojrzenie nań padło i szczęściem się słało. Nośił je w dźwięku serca, jako różany pocałunek, jako anielski uśmiech. Jego słodycza rozkosz opiewał, jego pięknem pozłacał szare dni rozłąki.

Pieśnią uwielbiał spotkanie z ukochaną.

Głosy rodziły się w miłości i miłością się różowiły.

Nagle w najwyższym upojeniu w zakętym gaju róż i jaśminów pamięć rozdarło bolesne wspomnienie. Serce załkało i rozprysło się we łzach.

Uśmiechy, przeszyte cierpieniem, zaszłochwały w uściskach niebiańskich uniesień. W zachwyconym wieniec z rubinów, z lkań, z westchnień, rozplatał w noc majową, a one cieniami, w duszę padały i zakwitwały szkarłatem daremnych wołań.

Ta pieśń samotna wlokła się jak płacz po rozstajach, co przy krzyżach przydrożnych w onieimieniu stała, ręce łamie bieży wprzestworza i szlocha i lka żałośnie, nieutulenie, cicho, beznadziejnie.

Ogrom cierpień dawał melodię. Słowik milkł, wsłuchując się może w echo gasnące w fioletowych cieniach nocy, może w szepc łez, które ściekały do serca, aby za chwilę ulecieć pod niebiosa w przeżalosej skardze.

Echo pieśni biegło po polach, po łąkach. Jej tchnieniem potracane lilje drżały, tuląc w barwnych koronach wonne słowa. Z kielichów ściekały krople rosy. Powiewy wstrzaszały lodygami, nuczając perły dźwięków. Przez ciszę przepływał szelest doznanych wrzuseń. Kwiaty, trawy, krzewy lały lzy rosy i jak żywe usta szeptały pacierze wieczorne.

Niebo okrywały szaty chimur. Wśród rozrzuconych polan ciemnego granatu wybliskiwały gwiazdy, takie same lśniły pod słowikiem w przeczystym zwierciadle źródła, jakby na dnie wody leżała zgubiona przez niebiosa chusta żałobnicy, na której drżą lzy starte z przestworzy. Raz w raz gasiły je aniołowie mroku, którzy bieżeli po wysokościach z zakrytymi twarzami. W pewnej chwili ptak błędzący po sklepieniu zawadził skrzydłem, wtedy cicho się

rozsunęły podwoje obłoków. Z podłnianych, przejrzystych osłon wybiegło westchnienie blasku. Wnet z groty ciemności wypłynął księżyc. Robił się coraz widniejszy, jakby przy słuchaniu słowiczej pieśni, rozjaśniał swe oblicze. Jego spojrzenia wstępowały w aleje ciemiste, w zagaje rozrzucając wiązanki światła. Blask przenikał gęstwiny, ożywiał potoki ośleple, głucho szumzące w spowiciu nocy. Oświeconym wodom marzyły się zjawy nigielne. Rusalki, świtezianki wstawały z wysrebrzonej kołyski i tchnęły wizje obłoków. Zapomniane ustronia poświęta zmieniała w uroczę zakątki, gdzie dusze zakochane, spojone drżeniem wyznań, pieszczot i spojrzeń, błądzą w upojeniu po jasnym polanach, a z ust i z oczu wystrzela uśmiech i snuje się po niebiosach. Odmęt źródła się rozkrystalizował. W przeźroczystych głębiach, jakby w rozmazanych źrenicach odbił się obraz przestworzy, wyczarowany pałac dziwów i przecudów.

(C. d. n.)

Austrjacko-Polska Izba Handlowa.

Roczne walne zgromadzenie. — Sprawozdanie z czynności za r. 1923. Referat o położeniu finansowem Izby. — Czechosłowacja ponosi winę drożyzny węgla.

(Koresp. własna „Gaz. Lwowsk.”)
Wiedeń, 29. stycznia.

Dnia 18. bm. odbyło się w wielkiej sali posiedzeń Wiedeńskiej Izby Handlowej 4-te Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków austrjacko-polskiej Izby Handlowej w Wiedniu. Przewodniczący Prezydent Izby dr. Juliusz Twardowski przedstawił działalność Izby w r. 1923 zdając sprawę z akcji połączonej z podróżą kanclerza dra Scipia i austriackiego ministra handlu dra Schürffa do Warszawy, dalej z prac około ostatecznego uregulowania kwestji nabywania nieruchomości w Austrii przez obywateli polskich i odwrotnie, oraz scharakteryzował obecne zasady obrotu pieniężnego między oboma krajami, system wystawiania świadectw pochodzenia towarów; podniósł dalej szczególnie poważną rolę doradczą Izby przy przenoszeniu fabryk austrjackich do Polski, oraz pomyślnie wyniki w sprawie niżenia polskiego podatku państwowego od węgla. Przedstawiając Zgromadzeniu w kilku wymownych cyfrach niezwykle dodatni rozwój Izby w r. 1923, różnorodność codziennych agend specjalnie z dziedziny informacyjnej, zakończył dr. Twardowski swoje przemówienie wyrażeniem nadzieji, że rok 1924 przyniesie kołom interesowanym w dalsze zwolnienie z pod jarzma paszportowego, które dzisiaj stało się czysto fiskalną formalnością rzeczowo bezcelową.

Następnie wygłosił wiceprezydent Izby, b. minister dr. inż. h. c. Emil Homann-Herimberg referat o położeniu finansowem Izby, poczem Walne zgromadzenie zatwierdziło kooptację nowych członków wydziału Izby, b. ministra kolej dr. Karola Bahansa i dyrektora firmy „Königer et Sohn” Zygmunta Kaufmanna.

Sekretarz generalny Izby dr. Widymski wykazał na szeregu ostatnich zarządzeń Władz tak polskich jak i austrjackich, że mimo istnienia umowy handlowej z klauzulą najwyższego uprzywilejowania, stosunki gospodarcze między oboma krajami mogą się należycie rozwinąć a sfery interesowane walczyć muszą z coraz to nowymi trudnościami. W ożywionej dyskusji na ten temat wzięli udział przedstawiciele różnych korporacji gospodarczych oraz członkowie Izby, a specjalnie silne wrażenie wywarło na obecnych przemówienie jednego z najpoważniejszych odbiorców węgla górnośląskiego w Austrii, radcy komercyjnego Oskara Berla, który obliczył, że węgiel górnośląski w roku 1923 obciążony był kwotą 92 miliardów koron austrjackich z powodu niesłusznie przez Czechosłowację pobieranej taryfy przewozowej wyższej niż dla czeskiego węgla krajowego. Kwota ta musiała z natury rzeczy zaciążyć niekorzystnie na zdolności konkurencyjnej Górnego Śląska.

W końcu wygłosił b. Sekretarz Stanu dr. Henryk Mataja odczyt pod tytułem „Problemy skarbowe w Austrii i w Polsce”, którego nadzwyczaj liczne zebranie wysłuchało z wysokim zainteresowaniem.

Wśród obecnych znajdowali się

Uznanie Sowietów przez Anglię.

Wszelkie traktaty zawarte przed rewolucją mają swą ważność. — Sprawa kredytów dla Rosji. — Niezadowolenie Włoch. — Konferencja z Poincarem. — Serdeczne stosunki pomiędzy Ameryką a Anglią.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej.”)

Londyn, 3. lutego.

Rząd angielski uznał dziś formalnie rosyjski rząd sówietów. Przedstawiciel angielski w Moskwie Hodgson notyfikował dziś rządowi angielskiemu tę decyzję swojego rządu w nocy, w której między innymi zdaniem jest powiedziane, że rząd Jego król. Mości zaznaczy, że uznanie rządu sówietów zgodnie z przyjętymi zasadami prawa międzynarodowego nadaje automatycznie **moc prawną wszystkim zawartym przez oba kraje w okresie przedrewolucyjnym traktatom**, wyłączając te z nich które zostały bądź odwołane, lub też w jakikolwiek inny sposób prawny utraciły swoją moc. — Wzajemne pretensje rządów i społeczeństw obu krajów, jak również ponowne otwarcie kredytów dla Rosji, jakkolwiek technicznie nie związane ze sprawą uznania, są bezsprzecznie sprawami pierwszorzędnej znaczenia i domagają się uregulowania.

Rzym, 3. lutego.

Z wyjątkiem dziennika „Messagero”, który wyraża niezadowolenie z tego powodu, że uznanie de iure Rosji przez Anglię nastąpiło przed

zakończeniem rokowań włosko-rosyjskich, większość dzienników wiadomość tę omawia w krótkich komunikatach, zaznaczając, że krok Macdonalda był do przewidzenia i że nie zmienił on uprzywilejowanego stanowiska Włoch.

Paryż, 3. lutego.

Havas cytuje wiadomość „Matina” stwierdzającą, że Poincare przyjął zaproszenie Mac Donalda do odbycia poufnej konferencji. Przy tej sposobności jednak podkreśla, że fakty tego nie można uważać za wstęp do otwarcia nowej międzynarodowej konferencji.

Londyn, 3. lutego.

Na obiedzie w angielsko-amerykańskim Pilgrim-klubie, wydanym na cześć nowego ambasadora amerykańskiego w Londynie Mac Donald w przemówieniu swem zaznaczył, że stosunki między Anglią a Ameryką nigdy nie były bardziej serdeczne, niż obecnie. Ani Anglia, ani Ameryka nie mają potrzeby zawierania traktatu, gdyż połączone są wielką siłą moralną, która straciłaby na znaczeniu, gdyby ustalona została w formie traktatu.

Nowy rząd S. S. S. R.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.”)

Moskwa, 3. lutego.

Rząd S. S. S. R. został wybrany w następującym składzie: **prezes Rady komisarzy ludowych Rykow**, zastępcy Kamieniew, Czubar, Oraszwili. Komisarz lud. dla spr. zagr. Cziczerin, komisarz wojny Trocki, handlu zagranicznego Krassin, komunikacji Katsutek, poczty Smirnow, inspekcji Kubiszew, pracy Schmidt, aprowizacji Bruchanow, finansów Sokolnikow. Prezesem Naczelnej Rady ekonomicznej został wybrany Dzierżyński.

Rada Komisarzy ludowych wyłączenie dla republ. rosyjskiej przedstawia się następująco: Prezes Rykow, rolnictwo Smirnow, aprowizacja Kalmanowicz, finansów Władymirow, praca Bogatow, spr. wewnętrzne Diełoborodow, sprawiedliwość Kurskij, oświata Lunaczarskij, zdrowia Siemaszko, opieka społeczna Jakowienko, inspekcja Izwiernik, Prezes Rady ekonomicznej Bogdanow.

między innymi Generalny Komisarz Ligi Narodów dr. Zimmermann, Poseł dr. Zygmunt hr. Lasocki, Minister Spraw zagranicz. dr. Grünberger, Minister Skarbu dr. Kienböck, b. ministrowie dr. Wiktor Mataja, Heini i Odehmal, b. Sekretarz Stanu dr. Weiss Radca Legacyjny dr. Karol hr. Romer, angielski attaché handlowy Phillpotts, amerykański attaché handlowy Upson, rumuński attaché handlowy Dimitriu, jugosłowiański Konsul generalny Beitch, szefowie sekcji Heheisel, Ioss i Mörth, Konsulowie dr. Rittner i Edward Neumann, sekretarz legacyjny Parnes i wielu innych.

Drugi generalny kongres sówietów zakończył się. Na ostatnim posiedzeniu wysłuchano sprawozdania komisarza finansów Władymirowa. Na tem samym posiedzeniu, Litwinow podał do wiadomości, że Anglia uznała de iure Związek Republik sowieckich. Wiadomość tę przyjęli zebrani owacyjnie. Następnie Litwinow odczytał tekst noty rządu angielskiego, doreczonej w dniu wczorajszym przez agenta rządu angielskiego w Moskwie.

Kamieniew przemawiając na posiedzeniu zarządu Unji Sówietów oświadczył, iż Rosja godzi się na traktat włosko-rosyjski. Kamieniew dodał, że rokowania z Anglią i Francją toczą się dalej. Jeżeli rokowania te będą się przeciągały, to Rosja jest na tyle silną, że może się rzec żądania uznania jej. W każdym razie jest konieczne — dodał Kamieniew — by armia czerwona była gotowa na każdy wypadek.

Związek eksporterów Prus Wschodnich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.”)

Królewiec, 3. lutego.

Wczoraj odbyło się inauguracyjne zebranie Związku eksporterów Prus Wschodnich. Na zebranie zaproszeni byli między innymi przedstawiciele konsulatu polskiego i Rosji. Konsul polski Woroniecki, w przemówieniu swem wskazał na zależność ekonomiczną, istniejącą pomiędzy Prusami Wschodnimi a Polską, i wyraził przekonanie, że współpraca na polu gospodarczym może przyczynić się do wyrównania różnic politycznych.

Wzrost drożyzny w styczniu o 149 77 procent.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.”)
Warszawa, 3. lutego.

Komisja do badania kosztów utrzymania ustaliła, iż w drugiej połowie stycznia wzrost wynosił 31.72%. W całym miesiącu w porównaniu z grudniem 149.77%.

Otwarcie szkoły lotniczej w Poznaniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.”)

Poznań, 3. lutego.

Wczoraj w gmachu państwowego szkoły budowy maszyn nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszej szkoły lotniczej w Poznaniu subwencjonowanej przez ministerstwo kolei i żel., oraz polskie Towarzystwo Lotnicze.

O wykonywanie traktatu ryskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.”)

Warszawa, 3. lutego.

Wczoraj odbyła się poufna narada w sprawie wykonania przez Rosję klauzul traktatu ryskiego. W naradzie tej wzięli udział nowo mianowany Poseł w Moskwie Mint Darowski, naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. Konstanty Skrzyński, oraz przedstawiciele Komisji mieszanej rozrachunkowej i reewakacyjnej. Po szczegółowym zreferowaniu spraw wszystkich komisji w gruntownej kilkugodzinnej dyskusji osiągnięto zupełną jedynomyślną co do środków i metod dalszego działania zgodnych z powziętą w tej sprawie uchwałą w sejmowej komisji spraw zagr.

Krzyżacki Jung-Deutsch-Orden rozpoczął działalność w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.”)

Gdańsk, 3. lutego.

„Gazeta Gdańska” donosi, że krzyżacki Jung-Deutsch-Orden z siedzibą w Malborgu, zaznaczył w ostatnich czasach swoją działalność także na terytorjum Gdańskim. Oddziały tego zakonu utworzone w ostatnich dniach w Gdańsku oraz w kilku innych miejscowościach na obszarze wolnego miasta. Senat gdański nie czyni żadnych trudności zakonowi w jego akcji na terenie wolnego miasta.

Venzelos pozostaje.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.”)

Awenty, 3. lutego.

Venzelos, w którego stanie zdrowia nastąpiło polepszenie, przyjął ministrowi, którzy wystosowali do niego prośbę, aby zatrzymał swoje stanowisko, jeżeli stan jego zdrowia się polepszy. Venzelos zgodził się na to, wobec czego nie przyszło do przesilenia gabinetowego.

Rokowania włosko-jugosłow. odbyły się za wiedzą Francji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej.”)

Belgrad, 3. lutego.

Wczoraj przybyła tu delegacja jugosłowiańska z Rzymu. Ninczicz oświadczył dziennikarom, że rokowania w sprawie Rjeki odbywały się za wiedzą rządu francuskiego, który był stale informowany o ich przebiegu. Odwołanie posła francuskiego z Belgradu nie pozostaje w żadnym związku z rokowaniami rzymskimi. Odwołanie to było poławione jeszcze przed 2 miesiącami.

Wylączny skład słynnej fabryki posiada tylko
= Bucików = F. L. POPPER Gabryel Stark
 męskich i damskich Lwów, pl. Marjacki 11.

Ograniczenie emigracji do Stanów Zjedn.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
 Waszyngton 3 lutego.

Według sprawozdania Komisji imigracyjnej Izby Reprezentantów imigracja ma być ograniczona z 357.000 na 169.000 rocznie, a to w następujący sposób. Kontyngent dla każdej narodowości będzie określony w wysokości 2% osób tej narodowości, które przebywały w Stanach Zjednoczonych w r. 1890.

Rokowania rumuńsko-sowieckie w Wiedniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
 Bukareszt 3 lutego.

Odpowiedź rządu sowieckiego na notę w sprawie wyboru miejsca dla prowadzenia rokowań na specjalnych kwestjach proponuje Wiedeń. Rząd rumuński wyraził swą zgodę na te propozycje.

Bagdad bombardowany przez samoloty angielskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
 Londyn 3. lutego.

Universal Electr. Agen. donosi z Bagdadu, że wysoki komisarz angielski celem ukarania rebelii przeciw suwerenności angielskiej dał rozkaz angielskim siłom zbrojnym zbombardowania Bagdadu. Wielka liczba samolotów angielskich obrzucała całą Bagdad bombami przez 24 godzin. W mieście zapanowała ogromna panika. Lotnicy angielscy stwierdzili, liczne pożary w mieście. Delegacja mieszkańców prowadzona przez szejka udała się do wysokiego komisarza angielskiego i wyraziła gotowość uznania suwerenności Anglii, oraz poddania się rozkazom angielskim.

Wizyta sen. Balińskiego w Brukseli.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
 Bruksela, 3. lutego.

Władze miejskie w Brukseli wydaty przyjęci na cześć sen. Balińskiego. Sen. Baliński odpowiadając na przemówienie burmistrza Brukseli Maxa, wskazał na punkty styczności istniejące pomiędzy Polską i Belgią i wyraził nadzieję, że narody polski i belgijski związane wspólnymi interesami politycznymi i ekonomicznymi pozostaną na zawsze przyjaciółmi i sprzymierzonymi.

Sen. Baliński złożył wizytę Jasprowi i kardynałowi Merciere.

Sen. Baliński złożył wczoraj wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

Jak donosi „Etoile Belge”, burmistrz Brukseli, Max, zamierza rewidzować Warszawę.



Za spokój duszy ś. p.

OLGI LINKÓWNY
 absolwentki gimnazjalnej, zmarłej dnia 22 stycznia 1924, odbędzie się Msza żałobna dnia 5. lutego b. r. o godzinie 9 rano w Kościele OO. Bernardynów, na którą krewnych i znajomych zaprasza Rodzina.

Rezolucje P. S. L.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 lutego.

(M.) Obradowała tu rada naczelna PSL. pod przewodnictwem p. Witos przy pomocy pp. Skulskiego i p. Dębickiego.

Referaty wygłosili Marszałek Rataj o polityce zagranicznej, prezes Witos o wewnętrznej sytuacji politycznej, b. poseł Brzostowski o polityce kresowej, wreszcie b. Minister poseł Szydłowski o zagadnieniach gospodarczych. Wszystkie referaty zakończyły się konkretnymi wnioskami. Wybrano komisję, w której skład weszli poseł Kiernik, poseł Erdman, p. Kunciewicz i poseł na Sejm śląski Szusik.

Komisja powzięła szereg rezolucji: 1) w sprawie polityki zagranicznej, wypowiedziano się za dotrzymaniem warunków zawartych w traktacie wersalskim, przeciw wszelkim próbom jego rewizji, 2) podkreślono pokojowość polityki polskiej, 3) podkreślono znaczenie Ligi Narodów oraz potrzebę równorzędnego rozwinięcia polityki sojuszu przedewszystkiem z Francją, Rumunją, państwami bałtyckimi, Turcją, wreszcie uznanie konieczności doprowadzenia do porozumień z innymi państwami w pierwszym rzędzie z Anglią, Włochami oraz Małą Enten-

ta. W stosunku do Czechosłowacji należy prowadzić politykę zdecydowaną, celem wyjaśnienia sytuacji wzajemnej.

Zwrócono uwagę na możliwość wykorzystania dla polityki polskiej zainteresowania sprawami wschodnimi. W sprawie polityki wewnętrznej zapadła uchwała podkreślająca samodzielność i niezależność PSL., wobec innych ugrupowań, oraz inicjatywa Klubu podjęcia zagadnień rewizji konstytucji, zmiany ordynacji wyborczej, nie przesadzając w jakim kierunku ma się to stać. Wyrażono ubolewanie, że przez warcholstwo 12 posłów obalono większość sejmową polską i uniemożliwiono dalszą pracę Rządu, który przygotował podstawę do uporządkowania stosunków w Państwie, a w szczególności zagadnień skarbu i zrealizowania reformy rolnej.

W polityce kresowej P. S. L. kierować się będzie, zasadą uznania potrzeb kulturalnych jak i gospodarczych wszystkich narodowości i wyznań, jednak z kategorycznym tępieniem wszelkich ruchów przeciw jednoci Państwa.

W dziedzinie gospodarczej rezolucja wskazuje umożliwienie eksportu płodów rolnych.

Gdańsk ma silną wolę wykonywania postanowień traktatu wersalskiego?

Współpraca Senatu gdańskiego z Rządem polskim. — Współzucie dla narodu niemieckiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 3. lutego.

Na ostatnim posiedzeniu sejmiku gdańskiego, prezydent senatu Sahm wygłosił oświadczenie rządowe. Poruszywszy sprawę stosunku Gdańska do Polski, prezydent oświadczył między innymi: Jak dotychczas, tak i nadal mam silną wolę wykonania postanowień zawartych w traktacie wersalskim, konwencji paryskiej i układów, zawartych z Rzplta Polską. Prezydent z zadowoleniem stwierdza, że opinia powszechna, tak Polski jak i Gdańska, coraz bardziej domaga się współpracy obu krajów we wszystkich sprawach, dotyczących życia gospodarczego. Senat gdański gotów jest do tej współpracy, tembardziej, że wkrótce zamierza zawrzeć traktat z Rosją, zadowalający obie strony, a będący uwiecznieniem rokowań w sprawach gospodarczych i

komunikacyjnych. Senat gdański gotów jest do współpracy z Rządem polskim, przyczem zastrzegając sobie obronę uzasadnionych interesów Gdańska, pragnie uwzględnić gospodarcze potrzeby Rzpltej Polskiej. Z drugiej strony senat spodziewa się, że Rzeczpospolita Polska zapewni obywatelom gdańskim na swym terytorjum niczem nie skrepowaną działalność gospodarczą i umożliwi ludności Gdańska, stosownie do istniejących układów, zaopatrywanie się w surowce i środki żywności. W końcu swego przemówienia prezydent Sahm wyraził głębokie współczucie dla ciężko dotkniętego narodu niemieckiego, z którym Gdańsk jest związany nietozzerwalnymi węzłami krwi, języka i historii i z którym nadal utrzymywać będzie stosunki kulturalne.

Traktat włosko-rosyjski został podpisany.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Rzym, 3 lutego.

Agencja Volta donosi, że traktat włosko-rosyjski został zawarty po przewyciężeniu dużych trudności.

Układ handlowy włosko-rosyjski opiewa na trzy lata i przewiduje natychmiastowe oddanie pałacu dawniej ambasady rosyjskiej obecnemu

teraz w Rzymie przedstawicielowi Rosji sowieckiej. Reprezentant Rosji Jordanowski natychmiast po ratyfikacji traktatu ma przedłożyć królowi swoje listy uwierzytelniające, jako ambasador sowiecki. Układ rosyjsko-włoski zawiera następujące punkty: 1. znaczne obniżenie rosyjskich stawek celnych w odniesieniu do towarów włoskich. 2. Sowiety zobowiązują się dostarczyć Włochom corocznie określonego kontyngentu zboża. 3. Rosja sowiecka zobowiązuje się zakupywać corocznie pewną określoną ilość produktów włoskiego przemysłu. 4. Żegluga przybrzeżna na Morzu Czarnym jest zastrzeżona dla okrętów włoskich.

Międzynarodowy kongres narciarski.

Następny kongres odbędzie się w Helsingforsie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
 Chamonix, 3. lutego.

Otwarty tu został międzynarodowy kongres narciarski. Przewodniczącym wybrano Cuenoca (Francja), wiceprezesami Nordensona (Szwecja) i Webera (Szwajcaria), sekretarzem Ginella (Francja). Na kongresie reprezentowane są Anglia, Austria, Stany Zjednoczone, Francja, Finlandja, Włochy, Jugosławia, Węgry, Norwegia, Polska, Rumunia, Szwajcaria i Czechosłowacja. — Kongres wyraził specjalne uznanie narciarzom skandynawskim. Następny kongres odbędzie się w Helsingforsie w r. 1926.

Kronika telegraficzna.

— Delegat polski Modzelewski odbył dziś pierwszą konferencję z Normanem Davism prezesem komisji dla spraw Klajedy, któremu przedstawił dezyderaty polskie w sprawie Klajedy.

— W Rzymie odbyła się uroczystość inauguracyjna kursów historii i literatury polskiej dla księży polskich z Kanady i Stanów Zjednoczonych, zorganizowanych przez Tow. im. Mickiewicza. Wykładać będą profesorowie: Polak i Kociemski. Na uroczystości obecni byli: Posłowie polscy przy Watykanie i Kwirynale, konsul Brodki i prezes Tow. im. Mickiewicza Brzezowski.

— Dziś rano deputacja stowarzyszenia studujących tutaj Polaków wręczyła P. Curie-Skłodowskiej adres holdowniczy, zawierający przeszło 100 podpisów. Przemówienie wygłosił prezes Stowarzyszenia Stanisław Tyszkiewicz i wiceprezes Józef Nowak.

— Niem. ministerstwo poczt i telegrafów ogłosiło komunikat, oznajmiający, że posiadane prywatnych aparatów radio-telegraficznych i radio-telefonicznych będzie na przyszłość znacznie ułatwione.

— Do Bukaresztu przybył kanclerz Scipi i minister spraw zagr. Grünberger.

— Z powodu ustąpienia ministra sprawiedliwości, gabinetowi litewskemu grozi nowe przesilenie.

— General Wrangel został wezwany do opuszczenia Jugosławii.

— Na skutek decyzji rządu zwłoki b. prezesa Dumy rosyjskiej Rodzianki, zmarłego w miejscowości Bodra w Banacie, przewiezione zostaną do Belgradu i pochowane na koszt rządu.

— Poseł austriacki zawiadomił burmistrza miasta Ljonu, że rząd austriacki postanowił zwrócić temu miastu historyczne klucze miasta Ljonu, znajdujące się od roku 1814, w Muzeum wie deńskim.

— Prezydent Rzeszy zaplanował dotychczasowego charges d'affaires dr. Leopolda Hoelscha ambasadorem w Paryżu, a byłego posła w Białogrodzie dr. Koehlera pastem w Brukseli.

— W Tokio wybuchły niepokoje na tle politycznym. Premier, który obawiał się votum nieufności, rozwiazał parlament i rozpiął nowe wybory.

— Donoszą z Kairo, że Salare przebyły trzy francuskie arty Charrilles oraz arty francuskiej marki Krocis. Pierwsze zostały 7 dni drugi 6 dni.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 24.

Poniedziałek, 4. lutego 1924.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów:

| Kategorie: | Wart. nom. | Ostatnia dywid. | Płać: | Żadać | Transakcje | Uwagi | Kategorie: | Dywid. | | Płać: | Żadać | Transakcje | Uwagi |
|------------------------------|------------|-----------------|-------|-------|------------|--------------------------------|-----------------------------|--------|------|-------|-------|-------------|-------|
| | | | | | | | | 1921 | 1922 | | | | |
| Ceny w tysiącach | | | | | | | c) Przemysłowe: | | | | | | |
| I Papiery państwowe. | | | | | | | Agrohemia f. szt. n. | 500 | — | 650 | — | — | — |
| 4% Państwowa pożycz. | 1000 | — | — | — | — | Bracia Biskupscy | 1000 | — | — | — | — | — | |
| Prem z r. 1920 | 10000 | — | — | — | — | Brown Boveri Z. elektr. | 1000 | — | — | — | — | — | |
| 6½% P. zł. z r. 1922 | 110 złp | — | — | — | — | Browary lwowskie | 500 | 500 | 0000 | 35500 | 36500 | 86000 | |
| II. Listy zastawne. | | | | | | Chodorów f. cukru | 1000 | 21 | 3000 | 26500 | 27500 | 26750—27350 | |
| (bez kuponu bież.) | | | | | | „Chybie”, fabr. cukru | 1000 | 200 | 2000 | 48500 | 50500 | 49000—50000 | |
| 4½% Banku hip. gal. | | | | | | Cegielski | — | 300 | 800 | 3225 | 3525 | 3250—3500 | |
| 4% Banku hip. gal. | | | | | | Ćmielów fab. porcel. | 1000 | 20 | 1000 | 9700 | 10200 | 9800—10100 | |
| 1½% Bk kred. z. gal. | | | | | | Gafota fabr. obuwia | 140 | 22 | 140 | 1780 | 1870 | 1800—1850 | |
| 4½% Banku Małop. | | | | | | Galicja Rafin. nafty | 140 | 800 | — | — | — | — | |
| 4½% Bk. hip. zemel. | | | | | | Górka fab. cementu | 140 | 119 | 600 | 81000 | 83000 | 82000 | |
| 4½% Pol. Bk. kraj. | | | | | | „Kabel” T. d. Warsz. | 1000 | — | 30 | — | — | — | |
| 4% Polsk. Bk. kraj. | | | | | | Karpalit zakłady lit. | 140 | 280 | 140 | 3075 | 3525 | 3100—3500 | |
| 4½% Tow. kred. gal. ziemskie | | | | | | Krakus f. wód. Krak. | 280 | 168 | 20 | — | — | — | |
| 4% T. kr. gal. ziem. | | | | | | „Marynia” Z. p. ogrod. | 5000 | 100 | 2500 | — | — | — | |
| III. Obligi. | | | | | | Niemojowski f. pap. | 1000 | 90 | 300 | 3175 | 3225 | 3200 | |
| (bez kuponu bież.) | | | | | | Oikos Zakł. prz.-drz. | 1000 | 400 | 4000 | 24750 | 25250 | 25000 | |
| 4½% K. P. Bk. kraj. | | | | | | Orthwein. Karasiński | 500 | — | — | — | — | — | |
| 4% Kom. P. B. kraj. | | | | | | Parowozy S. A. b. m. | 500 | 125 | 750 | 2400 | 2725 | 2425—2700 | |
| 4% K. lok. P. Bk. kr. | | | | | | Pezet Pow. Zakł. bud. | 500 | 200 | 200 | 890 | 960 | 900—950 | |
| IV. Akcje. | | | | | | „Płótno” w Poznaniu | 1000 | — | 750 | — | — | — | |
| a) Bankowe: | | 1921 | 1922 | | | Pocisk zakł. amun. | 850 | 14 | 170 | — | — | — | |
| Akcyj. Związk. | 280 | 70 | 140 | — | — | Pol. Nafta prz. wiert. | 500 | 100 | 350 | 2450 | 2625 | 2475—2600 | |
| Akcyj. Hipoteczny | 280 | 42 | 120 | 3575 | 3750 | Pol. Tow. Budowlane | 500 | 225 | 400 | 790 | 810 | 800 | |
| Handlowy w Poznaniu | 1000 | 300 | 600 | — | — | Potega Tow. huty ż. | 10000 | 1500 | 2500 | — | — | — | |
| Komercyjalny | — | — | — | — | — | Rakszawa fabr. suk. | 140 | 100 | 280 | 17000 | 17750 | 17250—17500 | |
| Małopolski | 280 | 56 | 140 | — | — | „Rohn Zieliński” Z. m. | 110 | 300 | — | — | — | — | |
| Powszechny kredytowy | 280 | 42 | 140 | 390 | 510 | Siersza zakł. elektr. | 200 | 30 | 40 | — | — | — | |
| Przemysłowy | 280 | 42 | 130 | 2550 | 2700 | Siersza gór. zakłady | 140 | 63 | 300 | 29250 | 30250 | 29500—30300 | |
| Polniczy S. A. | 1000 | 250 | — | — | — | Spółka Akc. Wydaw. | 280 | — | 56 | — | — | — | |
| Ziemski kredytowy | 280 | 56 | 84 | 1675 | 1775 | „Tchate”, Tow. akc. | 1000 | — | — | 14000 | — | — | |
| Zemelny | 280 | 56 | 84 | — | — | Tepece gór. zakłady | 700 | 350 | 700 | 1300 | 13500 | 13250 | |
| Z. S. Z. w Poznaniu | 1000 | 800 | 600 | — | — | Tesp. tow. ekspl. soli | 1000 | 150 | 350 | 29750 | 33750 | 30000—33500 | |
| | | | | | | Trzebińka f. m. S. A. | 140 | 98 | 280 | 4000 | — | — | |
| | | | | | | Ursus fab. motorów | 500 | 180 | 1000 | — | — | — | |
| | | | | | | Wild i Ska | 500 | 150 | 500 | — | — | — | |
| | | | | | | Zieleniewski t. masz. | 1000 | 170 | 1070 | 49500 | 51500 | 50000—51000 | |
| b) Handlowe: | | | | | | | | | | | | | |
| Polski Glob | 500 | 100 | 300 | — | — | | | | | | | | |
| Polbat | 1000 | 160 | 200 | — | — | | | | | | | | |
| Tobac | 140 | 70 | 250 | 2575 | 2625 | 2500 | | | | | | | |
| Polcot | 1900 | 260 | 210 | — | — | — | | | | | | | |
| Wawel | 500 | 100 | 600 | 1200 | — | — | | | | | | | |

V. Waluty i Dewizy.

| Kategorie: | Bilety bankowe | | | Czeki, przelewy i wypłaty | | | Uwagi |
|------------------------------|----------------|-------|------------|---------------------------|-------|------------|---|
| | płać | żadać | transakcje | płać | żadać | transakcje | |
| Dolary amerykańskie | | | | | | | Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska. |
| Dolary amerykańskie (drobne) | | | | | | | |
| Dolary kanadyjskie | | | | | | | |
| Dynary | | | | | | | |
| Funty szterlingi | | | | | | | |
| Franki belgijskie | | | | | | | |
| Franki francuskie | | | | | | | |
| Floreny holenderskie | | | | | | | |
| Franki szwajcarskie | | | | | | | |
| Korony austriackie | | | | | | | |
| Korony czesko-słowackie | | | | | | | |
| Korony duńskie | | | | | | | |
| Korony norweskie | | | | | | | |
| Korony szwedzkie | | | | | | | |
| Korony węgierskie | | | | | | | |
| Lej rumuński | | | | | | | |
| Liry włoskie | | | | | | | |
| Marki niemieckie | | | | | | | |

B. Kursa Zbożowe.

| Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania. | Ceny | | Uwaga | Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania. | Ceny | | Uwaga |
|---|----------|----------|-------|---|------|----------|-------|
| | od | do | | | od | do | |
| PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923 | 33000000 | 34000000 | *) | Mąka pszenna 40% „0 ^a ” | — | 78000000 | *) |
| ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923 | 20000000 | 21000000 | *) | Mąka pszenna 55% „1 ^a ” | — | 60000000 | *) |
| JECZMIEN: małopolski browarniany | 20000000 | 21000000 | *) | Mąka pszenna 70% „4 ^a ” | — | 44000000 | *) |
| JECZMIEN małopolski przemysłowy | 18000000 | 19000000 | *) | Mąka żytnia 60% „—” | — | 56000000 | *) |
| OWIES małopolski 44/45 ex 1923 | 20000000 | 21000000 | *) | Mąka żytnia 70% „—” | — | 48000000 | *) |
| KUKURUDZA | — | — | | GRYSIK kukurudziany | — | — | |
| ZIEMNIAKI jadalne | — | — | | MAKA kukurudziana | — | — | |
| FASOLA biała | — | — | | OTREB pszenny netto bez worka | — | 14000000 | *) |
| FASOLA kolorowa | — | — | | OTREB żytni netto bez worka | — | 13000000 | *) |
| FASOLA krasa | — | — | | KASZA HRECZANNA | — | — | |
| GROCH polny | — | — | | KASZA JAGLANNA | — | — | |
| GROCH ½ Victoria | — | — | | KASZA JECZMIENNA | — | — | |
| BOBIK | — | — | | PECAK | — | — | |
| WYKA | — | — | | MAKUCHY lniane i konopne | — | — | |
| MIESZANKA pastwana w ziarnie | — | — | | MAKUCHY rzepakowe | — | — | |
| LUBIN | — | — | | KONICZYNA czerwona krajowa natur. | — | — | |
| HRECZKA | — | — | | KAPUSTA KWASZONA | — | — | |
| SŁOMA prasowana | — | — | | WORKI futowe wyr. Stradom. Warta. | — | — | |
| SIANO słodkie krajowe prasowane | — | — | | Częstochowianka 75 kg. za sztukę | — | — | |
| LEN | — | — | | WORKI używane, dobre, za sztukę | — | — | |

Sekretarz Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

brzmieniem firmy położy którykolwiek ze spółników swój podpis, a to przez umieszczenie początkowej litery swego imienia i przez umieszczenie nazwiska. Dzień wpisu: 30. listopada 1923. 492
Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.
Kraków, dnia 29. listopada 1923.

Firm. 1084. Rg. A. V. 5. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów, Romanowicza 10. Brzmienie firmy: Dom handlowy „Poland” Morecki i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno i sprzedaż na własny i obcy rachunek wszelkich z obiegu nie wyjętych artykułów, tak fabrycznych, jak i półfabrykatów i surowców, a w szczególności handel odzieżą dla szerokich warstw społeczeństwa i to tak w granicach państwa, jak i poza granicami. Czas trwania nieograniczony. Firma prawna spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1. kwietnia 1923. Jawni spółnicy: Wilhelm Gottlieb i Oswald Morecki, obaj kupcy we Lwowie, przy ul. Romanowicza 10. Podpis firmy: spółnicy będą każdy dla siebie podpisali firmę spółki w ten sposób, że pod wypisaną lub stampillą wycisniętą firmą spółki umieszczą swoje podpisy.
Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów dnia 10. lipca 1923. 550

Szefostwo Intendentury OK. Nr. X. Przemyśl.

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT.

Szefostwo Intendentury OK. Nr. X. w Przemyślu zamierza zakupić w drodze nieograniczonego przetargu publicznego wagonowe ilości żyta, owsa, jarzyn twardych i strączkowych, — oraz słoniny.

Oferty na części tej dostawy są dopuszczalne. Miejsce dostawy O. Z. Gosp. Nr. X. Przemyśl.

Termin dostawy do dnia 30-go kwietnia 1924 r.

Oferty sporządzone według urzędowego wzoru z dołączeniem dowodu na wpłacone wadium w wysokości 3% wartości oferowanej dostawy składać należy w Szef. Int. OK. Nr. X. w Przemyślu ul. Smolki 13/II. p. w terminie do dnia 20-go lutego 1924 r. godz. 10-ta rano, w którym to dniu o godz. 10-tej rozpocznie się na miejscu rozprawa przetargowa i komisyjne otwarcie ofert. — Oferty bez wadium nie będą rozpatrywane. Wadium należy składać w Kas. Skarb.

W razie wyniku negatywnego przetargu ofertowego, odbędzie się przetarg ustny.

Dla niniejszego przetargu obowiązujące są przepisy a to:

a) zestawienie warunków ogólnych i szczegółowych przy dostawach wojskowych,
b) urzędowy wzór oferty.

c) przepisy o warunkach obowiązujących przy dostawach wojskowych, oraz zbiór innych przeznaczonych dla oferentów wyjaśnień. Pierwszeństwo przy równych warunkach mają P. T. producenci i zrzeczenia tychże.

Ewentualnych dodatkowych informacji zasięgnąć można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w Szef. Int. OK. Nr. X. Wydz. II. Żywn. — w godzinach 11—13.

Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert i ustnego przetargu

SZEF. INTENDENTURY O. K. NR. X.

Ldz: 1740/2/24.

PRZETARG.

Dnia 7 lutego 1924 o godzinie 11 przedpołudniem odbędzie się w Skniłowie na placu przy stacji kolejowej

publiczna licytacja
398 metrów kubiczn. kłóców sosnowych odziomkowych złożonych na placu przy stacji kolejowej tylko łącznie jednemu nabywcy.

Cena wywołania wynosi w markach polskich równoważność 12 szillingów wedle kursu dewizy na Londyn notowane na giełdzie warszawskiej w dniu poprzedzającym licytację za 1 metr kub.

O ileby w tym dniu kurs dewizy na Londyn nie był notowanym, miarodajnym będzie dla obliczenia ostatnie notowane teże dewizy.

Wadium licytantów chętnych kupna wynosi 1.500.000 00 Mp. która to kwota winna być złożona najpóźniej w dniu licytacji przed jej rozpoczęciem do rąk Naczelnika Urzędu gminnego w Skniłowie.

Cena licytacyjna ma być zapłaconą najdalej do dni pięciu od dnia licytacji do rąk Naczelnika Urzędu gminnego pod rygorem przepadnięcia złożonego wadium. 588

Skniłów, dnia 2 lutego 1924.

URZĄD GMINNY W SKNIŁOWIE.

! Ważne dla właścicieli sklepów !

BANK KREDYTOWY W WARSZAWIE
ODDZIAŁ we LWOWIE, ul. Kopernika 21, telef. 803, 1081
specjalnie dla dogodności kupców przyjmuje wkłady od 6-ej do 8-ej g. wieczór. Wkłady waloryzują się a więc nie ma straty z powodu dewaluacji marki.
NAJWYŻSZY PROCENT ZA RACHUNKI BIEŻĄCE.

Spółka Akcyjna Wydawnicza

DZIAŁ PRASOWY

Warszawa; Hortensja 6. — Lwów, Chorążczyzna 31.

Echo Warszawskie najpoczytniejszy i najtańszy organ stolicy.

Gazeta Poranna organ Kresów Wschodnich, obszerny przegląd życia i stosunków na Kresach.

Gazeta Lwowska poważny dziennik polityczno-ekonomiczny.

Szczutek jedyny kolorowany tygodnik satyryczno-polityczny w Polsce.

Gazeta Bankowa organ sfer bankowo-przemysłowych.

Dział wydawnictw ekonomicznych
Lwów, Zimorowicza 5.

Skorowidz Banków Akcyjnych, Państwowych i Spółdzielni Kreracyjnych Państwa Polskiego wychodzi dwa razy w roku.

Informator giełdowy polski wychodzi raz w roku.

Skorowidz adresów telegraficznych zarejestrowanych we wszystkich Urzędach pocztowych i telegraficznych Rzeczypospolitej Polskiej, wydawany przy poparciu i na podstawie źródeł urzędowych Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Spis abonentów sieci telefonicznej Małopolski.

Vademecum dla Spółek Akcyjnych zbiór ustaw i rozporządzeń.
Tabele wagi cwa i towarowe. Notowania we franku złotym i marce polskiej 11 walut w latach 1914 do 1923.

Dział wydawniczy książek
Lwów, Zimorowicza 5.

Wojskowy kodeks karny w brzmieniu obowiązującym na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wraz z wszystkimi rozporządzeniami i ustawami dodatkowymi, tudzież orzeczeniem Najw. Sądu Wojskowego — w opracowaniu Dra Zygmunta Rolnickiego.
Józef Mirski: „De Profundis“.

Wesołe Obrazki dla dzieci jedyne tego rodzaju wydawnictwo w kraju.
Kalendarz Towarzysstwa Ratunkowego.

Biblioteka tęczowa:

Nr. 1. Wacław Sieroszewski: „Na wulkanach Japonji“
Nr. 2. Tomasz G. Masaryk: „Słowianie po wojnie“ (autoryzowany przekład Ostapa Ortwin).
Nr. 3. Józef Jedlicz: „Teatr a kino“.
Nr. 4. Jan Parandowski: „Rzym czarodziejski“.
Nr. 5. Teodor Roosevelt: „Amerykanizm“ (wstęp i przekład J. Mirskiego).
Nr. 6. Karol Irzykowski: „Prolegomena do charakterologii“.

DZIAŁ TECHNICZNY

Drukarnia Nakładowa w Warszawie, Hortensja 7.

Drukarnia Polska we Lwowie, Chorążczyzna 31.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i grafiki wchodzące.